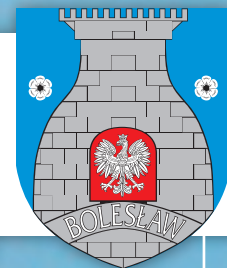


Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

BOLESŁAWSKIE PREZENTACJE



Nr 04/09 (95) • Kwiecień 2009

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 1507-885X



730 lat Bolesławia

... Książę Bolesław Wstydliwy uczynił naszej miejscowości swego imienia... Rzeźba Zbigniewa Strasia przed budynkiem Urzędu Gminy w Bolesławiu • Foto: Beata Bazar-Bagrowska ...

■ Strażacy – Ochotnicy z Lasek

Wzniecają ogień społecznej aktywności



„Z okazji pozytywnej realizacji projektu wszystkim zaangażowanym i sympatykom dziękuję do-
zgonnie za społeczną aktywność” – taki wpis wójta gminy Bolesław, Ryszarda Januszka widnieje w kronice Ochotniczej Straży Pożarnej w Laskach. Pojawił się w dniu uroczystego otwarcia Strażackiej Izby Tradycji w remizie OSP w Laskach.

Ale zacznijmy od początku...

Z adaptera „Bambino” cichutko rozchodzi się po sali dźwięk muzyki. Słychać akurat „La Palomę”. Tłum gości, z zaciekawieniem spoglądający na zgromadzone w sali eksponaty.

87 lat historii straży w jednym miejscu. Ręczna pompa sikawkowa z 1928 r., strażackie mundury, kroniki, w tym i ta z datą 1922 r. jako tą, od której liczy się powstanie OSP w Laskach, nad sufitem zawieszono drabiny – bosaki z 1924 r., radia, które w latach 50 – tych w niejednym domu podkreślone na kolokwialny „full” obwieszczały pełne entuzjazmu nowiny o budowie „Huty Lenina”, spirytusowy powielacz z lat 70-80 tych; słowem – mnóstwo przedmiotów, których nie sposób wyliczyć, budzących pozytywne wspomnienia. Nie, nie tylko dla strażaków – ochotników z Lasek, ale i wszystkich mieszkańców sołectwa, którzy na potrzeby tworzonej Izby przekazywali eksponaty, zalegające dotąd w zakamarkach domostw.

Tak, jesteśmy w Laskach – małej miejscowości w naszej gminie. Tutejsi mieszkańcy nie mają jednak powodów do narzekań. Wręcz przeciwnie! Bo przecież można inaczej. Zakasać rękawy, wziąć się do roboty i owszem – nie tylko gasić pożary, ale wzniecać ogień lokalnej aktywności. Przecięcie wstęgi, otwierającej podwójnie Izby zakończyło realizację projektu, ale niech nikt nie myśli, że na tym koniec działań strażaków! – Chcemy, ażeby Izba wzbudziła zainteresowanie wśród uczniów naszych szkół i stanowiła swoistą lekcję historii. Mamy także nadzieję, że izba będzie cały czas wzbogacana o kolejne eksponaty – mówi Mirosław Wójcik z OSP Laski.

Izba Tradycji to efekt ciężkiej, trwającej blisko pół roku pracy strażaków i projektu, na realizację którego OSP otrzymała 6 tys. zł z programu Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności „Działaj Lokalnie”, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenie Forum Oświatowe „Klucze”. To właśnie przytoczone jako ostatnie, kluczewskie stowarzyszenie, działające jako Lokalna Organizacja Grantodawcza, przyznała ochotnikom wspomnianą wyżej sumę, stanowiącą połowę wkładu na realizację projektu.

„Działaj lokalnie. Wyzwolisz społeczną energię” – głosi plakat wiszący w Izbie Tradycji, informujący o udziale ochotników w projekcie. I nie są to puste słowa. Bo nasi strażacy już nie raz pokazali, że jeśli tylko się chce – można wiele. Przy udziale zapaleńców z OSP w gminie realizowany był projekt w ramach programu „Rzeczpospolita Internetowa”, koordynowany przez Fundację Grupy TP SA oraz Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju UNDP, z którego wprost do ochotników trafił grant w wysokości 30 tys. zł wraz z pakietem medialnym. Projekt zaowocował realizacją w naszej gminie szkoleń komputerowych, powstaniem kilkunastu stron internetowych a co najważniejsze – Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Bolesław.

... Katarzyna Górńska



Wybory, wybory...

To Ty decydujesz – oddając swój głos

Głosując w wyborach do PE - 7 czerwca 2009 r. - wybierasz osoby, które wpłyną na przyszłość i codzienne życie blisko 500 milionów Europejczyków. Jeżeli nie zadasz sobie trudu, zrobi to kto inny i zdecyduje, kto będzie Cię reprezentował w jedynym wyłanianym w wyborach bezpośrednich zgromadzeniu ogólnoeuropejskim. Wybrani posłowie nakreślają przyszłość Europy w najbliższych pięciu latach. Spraw, by Europa była taka, jakiej chcesz. Jeśli nie zagłosujesz, to później nie narzekaj.

W pierwszym tygodniu czerwca miliony Europejczyków skorzystają ze swojego prawa do głosowania na posłów do Parlamentu Europejskiego. UE nie ma jednolitego prawa wyborczego w odniesieniu do tych wyborów i wiele szczegółów decyduje się na szczeblu krajowym. Niemniej jednak, ustanowiony został podstawowy zbiór zasad, który gwarantuje, że wszyscy posłowie wybierani są w powszechnym, wolnym, tajnym i proporcjonalnym głosowaniu.

Ogólne zasady wyborów przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego w powszechnych wyborach bezpośrednich, określa akt dołączony do decyzji Rady z 1976 roku, ze zmianami z 2002 roku, jednakże szczegółowa procedura wyborcza w każdym kraju członkowskim podlega przepisom krajowym.

Posłowie do Parlamentu Europejskiego są wybierani na zasadzie proporcjonalnej z zastosowaniem systemu list lub pojedynczego głosu podlegającego przeniesieniu w bezpośrednich, wolnych i tajnych wyborach powszechnych.

Elastyczność na szczeblu krajowym

Państwa członkowskie mają dużą swobodę w dostosowywaniu europejskiej ordynacji do warunków lokalnych: mogą przyjąć swoją procedurę głosowania na podstawie systemu list preferencyjnych, tworzyć własne okręgi wyborcze do celów wyborów do Parlamentu Europejskiego lub podzielić obszar wyborczy w inny sposób, pod warunkiem, że nie narusza to proporcjonalnego charakteru systemu wyborczego.

borczego.

Władze państwowe mogą też ustanowić minimalny próg w rozdziale mandatów. Na poziomie krajowym próg ten nie może przekroczyć 5 procent oddanych głosów. Każde państwo członkowskie może dodatkowo ustanowić górną granicę wydatków na kampanię wyborczą kandydatów.

Od wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2004 roku mandatu członka Parlamentu Europejskiego nie można łączyć z członkostwem w parlamencie krajowym. Wyjątek stanowią posłowie brytyjscy, którym przywilej zasiadania w Izbie Lordów przypadł wraz z tytułem szlacheckim.

Każda osoba będąca obywatelem jednego z Państw Członkowskich jest obywatelem Unii. Obywatelstwo unijne zostało ustanowione na mocy Traktatu z Maastricht w 1992 r. Obywatelstwo europejskie przyznaje czynne i bierne prawo wyborcze w wyborach do Parlamentu Europejskiego i w wyborach lokalnych w państwie zamieszkania. Dzięki temu, w nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego, Polacy mieszkający na przykład w Wielkiej Brytanii, będą mogli głosować na brytyjskich kandydatów.

Parlamentarna Komisja Konstytucyjna pracuje nad dalszymi zmianami zasad wyborów do Parlamentu Europejskiego, które pozwolą ujednolicić ordynację w całej Unii i wzmocnić europejski charakter wyborów.

Rozkłady w „komórce”

Mobilny rozkład jazdy

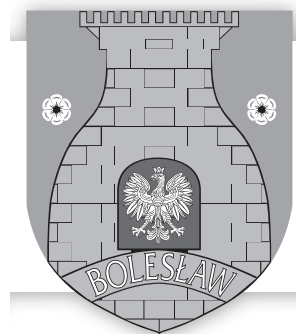
ZKG „KM” w Olkuszu uruchomił dla swoich pasażerów możliwość przeglądania rozkładu jazdy na swoim telefonie komórkowym.

Komórkowy rozkład jazdy powstał przy współpracy z portalem www.mmpk.info. Aplikacja stworzona jest w mobilnej technologii Java, dlatego też telefon na którym ma być rozkład zainstalowany musi być wyposażony w tę technologię. Poza tym trzeba mieć ok. 100 KB wolnej pamięci w telefonie. Aplikację można ściągnąć poprzez przeglądarkę WAP wpisując w niej odpowiedni adres lub wykorzystując komputer i odpowiednie oprogramowanie (pliki do pobrania znajdują się na stronie internetowej Związku).

Mobilny rozkład jazdy zawiera wszystkie linie kursujące w ramach komunikacji miejskiej w Olkuszu. Możliwe jest wyświetlanie rozkładu jazdy pojedynczej linii na wybranym przystanku, wyświetlanie listy linii zatrzymujących się na wybranym przystanku oraz wyświetlanie rozkładu całego przystanku (na jednym ekranie wyświetlany jest spis kolejno odjeżdżających autobusów z wybranego przystanku wraz z godziną i kierunkiem jazdy).

Ten rozkład jazdy umożliwia korzystanie z niego osobom niewidomym. Po zainstalowaniu tego rozkładu na komórce, takie osoby będą mieć do dyspozycji rozkład głosowy.

Co ważne aplikacja jest całkowicie darmowa, korzystanie z niej nic nie kosztuje. Więcej informacji można uzyskać na stronie Związku www.zkgkm-olkusz.pl, gdzie m.in. jest dostępna szczegółowa instrukcja obsługi.



Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

**BOLEŚLAWSKIE
PREZENTACJE**

Kolportowany na terenie sołectw:

Bolesław, Hutki, Kolonia, Krązek, Krze, Krzykawa, Krzykawka, Laski, Małobądz, Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy.

Wydawca:

Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu

Adres redakcji: ul. Główna 55, tel. (032) 642 40 73,

e-mail: boleslawskie.prezentacje@wp.pl

Redaktor Naczelny: Beata Bazan-Bagrowska.

Zespół redakcyjny: Józef Liszka, Halina Makowska, Barbara Rzońca

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów od Czytelników oraz zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i objętości nadesłanych tekstów.

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne „A-Z”, 42-500 Będzin, ul. Siemorska 11, tel. 032 762 60 99

Projektowanie i skład:

„Design Factory”, tel. 600 424 117, biuro@design-factory.pl

Nakład. 1000 szt.

■ Polska po akcesji do Unii Europejskiej

Pięć lat obecności Polski w UE

Mija pięć lat obecności Polski w Unii. Upływająca niemal równocześnie kadencja Parlamentu Europejskiego stanowi dobrą okazję do podsumowań. Na samym początku warto jednak wyraźnie rozdzielić pierwsze pięć lat członkostwa od ostatnich miesięcy naznaczonych globalnym kryzysem gospodarczym. Zabieg ten pozwoli nam na określić czyste efekty akcesji unikając zniekształcenia obrazu przez negatywne następstwa obecnej recesji.

Wbrew temu co sądzono, a w zasadzie czego się obawiano, byliśmy dobrze przygotowani do integracji, a wypełnienie kryteriów członkostwa przebiegło sprawnie. Sam proces wejścia do Unii także cechował spokój i stabilizacja. Nie spełniły się zapowiadane przez eurosceptyków czarne scenariusze straszące kryzysem, skrajnymi sytuacjami.

Ogólnie obecność Polski w Unii należy ocenić pozytywnie. Nasz rozwój jest stabilny, a my funkcjonując na jednolitym europejskim rynku jesteśmy coraz bardziej konkurencyjni. To wzmacnia naszą pozycję w oczach potencjalnych inwestorów i dzięki temu odnotowaliśmy duży napływ zagranicznych inwestycji. Dobra koniunktura gospodarcza, a także swobodny przepływ osób i otwartość rynków pracy państw UE przyczyniła się do zmiany sytuacji w Polsce w zakresie zatrudnienia. W następstwie akcesji tysiące Polaków opuściło kraj w poszukiwaniu pracy. Początkowo tylko niektóre kraje, takie jak Wielka Brytania, Irlandia czy Szwecja otworzyły swój rynek pracy, co w dużej mierze zdecydowało o kierunkach migracji zarobkowych naszych rodaków.

Obecnie już tylko Niemcy, Austria, Belgia i Dania nadal utrzymują restrykcje, z tym, że dwa ostatnie kraje najprawdopodobniej otworzą całkowicie swoje rynki z dniem 1 maja bieżącego roku. Zjawisko migracji zarobkowej ma swoje zarówno pozytywne jak i negatywne strony. Pozytywnym aspektem jest z całą pewnością obniżenie stopy bezrobocia w naszym kraju, równocześnie w ostatnich latach do Polski napłynęły znaczne ilości obcych walut. Jak podaje GUS w samym tylko 2007 r. Polacy z zagranicy przesłali do ojczyzny 20,4 mld złotych. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt zdobycia doświadczenia zawodowego za granicą, które w połączeniu z większą otwartością i mobilnością zaowocowało wzrostem aktywności gospodarczej.

Z drugiej jednak strony zaobserwować możemy w naszym kraju braki specjalistów w niektórych dziedzinach. Pozostaje mieć nadzieję, że utrzymany zostanie pozytywny trend, jaki ma miejsce od kilku miesięcy, czyli powrót naszych rodaków do domu. Aby utrzymać tę tendencję konieczne są jednak dalsze działania takie jak wprowadzenie odpowiednich rozwiązań podatkowych czy ułatwień dla rozpoczynania nowych inwestycji przez powracających. Celem uzupełnienia należy także wspomnieć, iż Polska, jako członek Unii stał się bardzo atrakcyjnym rynkiem pracy dla obywateli krajów o niższym poziomie rozwoju. Stąd obserwowany w ostatnim czasie napływ pracowników z takich właśnie regionów.

W kreowaniu rozwoju Unii i poprawie jej konkurencyjności duże znaczenie odgrywa innowacyjność gospodarki, prowadzenie badań naukowych, wprowadzanie nowych technologii. Celem jest stworzenie gospodarki opartej na wiedzy. Jest to poważne wyzwanie także dla Polski, zwłaszcza, że wciąż jesteśmy na etapie odrabiania poważnych opóźnień



w infrastrukturze, szczególnie w budowie autostrad, ochronione środowiska, modernizacji kolei. Możemy zauważyć już pewne postępy w tym obszarze związane z korzystaniem ze środków unijnych. Dobrze sobie z tym radzą zwłaszcza samorządy, rolnicy a także duże przedsiębiorstwa. Martwi natomiast słabe wykorzystywanie środków przez programy centralne jak „Infrastruktura i środowisko” czy „Innowacyjna gospodarka” a także w VII programie ramowym oraz zbyt małe wsparcie dla małych średnich przedsiębiorstw.

Unia Europejska ma za sobą bardzo duże rozszerzenie. Razem z Polską do wspólnoty przystąpiło 10 krajów, a dwa lata później także Bułgaria i Rumunia. Akcesja objęła kraje biedne, będące dopiero w trakcie procesu transformacji. W większości są to państwa, które muszą przezwyciężyć negatywne skutki systemu, w jakim przez lata funkcjonowały. Dzisiejsza Unia jest bardzo zróżnicowana pod względem rozwoju, są regiony, które mają przed sobą jeszcze wiele do zrobienia, aby dorównać państwom dawnej Unii w tej kwestii. Niestety często jakby się o tym zapomina, gdy przychodzi do podziału środków unijnych, formułowania kierunków rozwoju czy realizowaniu polityki spójności i wzajemnej solidarności, które są przecież podstawą funkcjonowania Unii.

Rozszerzona, wewnętrznie zróżnicowana Unia, nowe wyzwania, z którymi musi się zmierzyć na przykład w zakresie konkurencji światowej wymagają sprawnego funkcjonowania Wspólnoty i jej instytucji. Celowi temu miała służyć reforma instytucjonalna zaproponowana najpierw w Traktacie ustanawiającym konstytucję dla Europy a następnie w Traktacie Lizbońskim. Niestety wciąż nie udało się w tym zakresie osiągnąć porozumienia i zakończenia procesu ratyfikacji, choć treść traktatu lizbońskiego jest już kolejnym kompromisem w tej kwestii. Należy mieć nadzieję, że wyzwania, przed którymi stoi Unia, a także zaistniały kryzys gospodarczy przyczynią się do pogłębienia jedności między państwami członkowskimi i skłonią je do szukania płaszczyzny porozumienia na rzecz rozwiązania tych trudnych problemów.

... Poseł do Parlamentu Europejskiego **dr Czesław Siekierski**



Wyszperane ze strychu...

- Z tych prac korzystają dziennikarze, największe biblioteki w kraju, a także studenci, dlatego zapewniam was, że zaistniejecie w historii – zwrócił się do uczestników IX edycji konkursu historycznego „Z babcinie póteczki, dziadkowej szufladki i ...starego strychu” Józef Liszka podczas rozstrzygnięcia, jakie miało miejsce w bolesławskim dworze. Miłośnik regionu, a także juror, podziękował dzieciom i młodzieży za zaangażowanie w poszukiwanie skarbów, jakimi są niewątpliwie stare fotografie.

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród połączono z multimedialną prezentacją zdjęć złożonych na konkurs. Za jej sprawą można było podziwiać m.in. bolesławski dworek z czasów okupacji, rabsztyński dworzec z 1935 r., a nawet uchwyconą w kadrze chwilę, gdy marszałek Piłsudski obserwuje pokaz samolotów. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali tytuł „Gorliwego Kolekcjonera Pamiątek”, a także nagrody książkowe. W tym roku specjalne nagrody – wyróżnienia, z uwagi na dużą wartość historyczną prac, juror postanowił przyznać Katarzynie Dukat, Marii Ptasiniskiej, Małgorzacie Czarnota i Gabrieli Żelaznej. W gronie laureatów znaleźli się także: Laura Pragnący, Tomasz Chwistecki, Małgorzata Chwistecka, Adrianna Kula, Karolina Niezabitowska i Katarzyna Strojna.

Podsumowaniu konkursu towarzyszyła wystawa prac. Jak poinformowała dyrektor Centrum Kultury, Barbara Rzońca, „tradycją stanie się pokłosie konkursu, czyli kolejny z serii numer Bolesławskiego Zeszytu Historycznego”. Przypomnijmy, że w 2006 r. w serii BZH, cyklicznych wydawnictwach Centrum Kultury, został wydany nr 31 zeszytu, w którym znalazło się opracowanie prace składanych przez uczniów na poszczególne edycje konkursu.

... Katarzyna Górka



Centrum Kultury
im. Marii Płonowskiej
w Bolesławiu

ZAPRASZA
do udziału w Turnieju Jednego Wiersza
organizowanego w ramach XXXI Wiosny Poetyckiej

Zainteresowanych udziałem w Turnieju prosimy o nadesłanie na adres:

Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej, ul. Główna 55, 32-329 Bolesław
jednego wiersza (w dwóch egzemplarzach maszynopisu), dotychczas nie publikowanego ani nie nagrodzonego w innych konkursach. Utwór należy podpisać godłem, a dane autora (imię i nazwisko, adres, wiek, numer telefonu, ewentualnie adres e-mailowy) umieścić w oddzielnej kopercie, opatrzonej tym samym godłem. Konkurs będzie się odbywał w dwóch kategoriach wiekowych:

- I kategoria szkolna (dzieci i młodzież do lat 16 – tu)
- II kategoria dorosłych

Termin nadsyłania wierszy upływa dnia **08.05.2009 r.**

Oceny nadesłanych utworów dokona Jury powołane przez organizatora.

Ogłoszenie wyników Turnieju, wręczenie nagród laureatom oraz prezentacja nagrodzonych wierszy nastąpi podczas XXXI Wiosny Poetyckiej w dniu **22.05.2009 r. o godz. 16.30** w bolesławskim dworze.

Centrum Kultury zastrzega sobie prawo do publikacji nadesłanych na Turniej utworów bez honorariów autorskich.



Tradycja nie ginie!

Tradycyjnie, jak co roku w okresie przedświątecznym bolesławski dwór wypełniły okazałe palmy wielkanocne. To za sprawą konkursu, jaki Centrum Kultury w Bolesławiu organizuje od lat pod nazwą „O palmę pierwszeństwa”.

Na tegoroczną edycję Koła Gospodyń z naszej gminy: Małobądz – Krza, Ujkowa Nowego i Podlipia przygotowały okazałe, liczące ponad 2 metry palmy. Niemniej piękne, choć mniejszych rozmiarów, były te wykonane przez uczniów ze szkół. Palmy można było podziwiać w naszym dworze przez kilka dni. Do wszystkich, za sprawą których tradycja nie ginie, powędrowały nagrody, dyplomy i podziękowania, wręczone przez dyrektora Centrum Kultury, Barbarę Rzońca. Wśród wyróżnionych znaleźli się: KGW Małobądz – Krze, KGW Ujków Nowy oraz KGW Podlipie, Patrycja Piekoszewska (Szkoła Podstawowa w Krzykawie) a także uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Bukownie: Dawid Januszek – Hacharkiewicz, Patrycja Karlik, Alicja Bieniek i Karolina Siewior, podopieczni nauczycielki Irminy Zukierskiej.

... Katarzyna Górka

Wójt Gminy Bolesław
Przewodniczący Rady Gminy Bolesław
Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu
serdecznie zapraszają
na obchody
146 ROCZNICY
BITWY
POD KRZYKAWKĄ
9 maja 2009r. (sobota)
Polana Nullo w Krzykawce



PROGRAM OBCHODÓW:

godz. 15.00 - uroczystości patriotyczne pod pomnikiem Fm. Nullo
- złożenie kwiatów
- koncert Orkiestry Dętej ZGH "Bolesław"
godz. 16.00 - program artystyczny w wykonaniu uczniów
z Zespołu Szkół im. Fm. Nullo w Krzykawce
godz. 17.00 - występ chóru "Hejnal"
godz. 18.00 - występ zespołu "Podlipianie"
godz. 19.00 - zabawa taneczna.

■ Bezpieczeństwo nasze i naszych najbliższych

Kochasz dzieci-nie pal śmieci!

W Unii Europejskiej co dziesiąta osoba umierająca z powodu zanieczyszczonego powietrza pochodzi z naszego kraju. Fundacja ARKA rozpoczęła kampanię, która ma uzmysłwić Polakom szkodliwość palenia śmieci.

Rozpoczął się czas wiosennych porządków. Niestety to także czas, gdy chętniej niż zazwyczaj palimy w piecach lub ogniskach wszystko to, co powinno znaleźć się na wysypisku. Fundacja Ekologiczna ARKA prowadzi kampanię pt. „Kochasz dzieci, nie pal śmieci”, która ma uzmysłwić społeczeństwu, że palenie śmieci w piecach domowych jest szkodliwe dla zdrowia i środowiska. Raport Komisji Europejskiej informuje, iż co roku na choroby wywołane złym stanem powietrza umiera 28 tysięcy Polaków.

Dym ze spalanych w domowych piecach śmieci niestety nie tylko jest smrodliwy, jest szkodliwy dla Twojego zdrowia i zdrowia Twoich dzieci.

Podczas spalania emitujemy do atmosfery:

- pyły, które odkładając się w glebie, powodują szkodliwe dla zdrowia człowieka zanieczyszczenie metalami ciężkimi,
- tlenek węgla – trujący dla ludzi i zwierząt
- tlenek azotu – powoduje podrażnienia, a nawet uszkodzenia płuc.



- dwutlenek siarki, chlorowodór, cyjanowodór, a także rakotwórcze związki zwane dioksynami

Przy paleniu śmieci dochodzi do osadzania się w kominach sadzy – dochodzi wtedy do zapłonu przy bardzo wysokiej temperaturze i popękania komina. Jest to bardzo często później przyczyną zacczadzenia.

Lekarze są zgodni – zwiększenie ilości pacjentów chorych na astmę oskrzelową, alergiczne zapalenia skóry czy alergię pokarmową związana jest z coraz większą ilością spalanych śmieci w gospodarstwach domowych.

(...)

Kampania Kochasz dzieci, nie pal śmieci realizowana jest przy wsparciu środków z Unii Europejskiej. Kampanię wspiera także Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Katowicach. W akcję włączyły się gminy z całej Polski.

■ Muzycy w bolesławskim Centrum Kultury

Studio nagrań w pracowni muzycznej bolesławskiego dworu

Z pomieszczenia na poddaszu przykrytym dachówką z łupanki (?) ale właściwie nie o budowlance będę pisać, ale o budowaniu nagrań muzyki różnej, aktualnie rockowej, której stałam się fanką, a to dzięki zespołowi, który zawitał do bolesławskiego dworu.

Nie będę chyba za bardzo koloryzować kiedy napiszę, że jak usłyszałam rodzące się nagranie, poczułam wiatr we włosach i to nie taki wietrzyk lecz wichurę prosto z Irlandii, ten kraj jeszcze mocniej zapisze się w naszej historii muzycznej podejrzewam, jeśli grupa tych młodych ludzi nie rozsypie się po świecie, jeśli tylko będą na tyle silni i mocni by trwać w tym co zaczęli. Grupa powstała w tym roku, mało o niej jeszcze wiem, póki co tylko tyle

BARBED WIRE

Skład:

Gitara 1: **Damian Wiśniewski**

Gitara 2: **Adam Kowalczyk**

Wokal: **Roman Kańtoch**

Teksty piszą po polsku i angielsku, tematem piosenki którą słyszałam jest to co homo sapiens łączy czyli miłość, więc temat na hit i to nie wyłącznie w radiu regionalnym panie i panowie. Wierzę w to że z pomocą pana Andrzeja Jasicy, który zajmuje się obróbką nagrań czyli jest pierwszy po powiedzmy grafiku komputerowym który zajmuje się obróbką gwiazd w photoshopie stworzą utwór który usłyszymy w trójce na liście przebojów, jeśli istnieje jeszcze coś takiego bo słuchałam tego jakieś 20 lat temu...

Tłumacząc tym, którzy mało się znają na nagraniach wyjaśnię w prosty sposób na czym aktualnie polega nagranie w studiu muzycznym. Będę starała się tłumaczyć w sposób tzw. młodzieżowy bo mam nadzieję, że tekst ten będą czytać młodzi duchem ludzie, dodam tylko, że wiadomościami muzycznymi dzielił się ze mną pan Andrzej Jasica.

- Pierwszy przychodzi do studia perkusista i nagrywa perkusję do metronomu, następnie gitarzysta basowy (gitara 4 lub 5 strun). Basista nagrywa w słuchawkach do tego co nagrał perkusista, później dzwoni do kolegi np. Bolek gitarzysty rytmicznego:

- Weź dwie cole i przyjedź nagrać gitarę.

Po dwóch godzinach poślizgu przyjeżdża - Bolek i nagrywa partię gitary rytmicznej.

Następnie po paru godzinach ciężkiej pracy realizator dźwięku (czyli Jasica) dzwoni do wokalisty i mówi:

- Heniek są rytmiczne nagrania.

Po tym przyjeżdża wokalista mimo chrypy i palącego gardła i przez godzinę nagrywa wokale.

I w tym wypadku na tym etapie należy się spotkać i tego posłuchać, związku z tym realizator dzwoni po klei do tych co nagrywali w celu przesłuchania traki (inaczej ścieżki).

Zespół po przesłuchaniu materiału, które trwało 3 cole dochodzi do wniosku, że trzeba nagrać chórki żeńskie. Po wykonaniu niezbędnych obróbek technicznych masteringu utwór zaistniał na YOUTUBE. I była to produkcja studyjna.

Do której zapraszamy.

Dziękuję za wprowadzenie w ścieżki muzyczne panu Andrzejowi Jasicy, a Damianowi, Adamowi i Romkowi gratuluję prezentacji na YOUTUBE! Chłopaki więcej takich utworów z dobrą energią muzyczną, występow na żywo, i płyty.

... I. Skupińska

Niedziela Palmowa na Laskach



Wiosna w palmach...

Jak co roku w Niedzielę Palmową - 5.04.09 r. w kaplicy w Laskach po mszy świętej - odbył się konkurs na "Najładniejszą palmę". W konkursie wzięli udział uczniowie Zespołu Przedszkolno-Szkolnego w Laskach. Konkurs poprzedzono pokazem w budynku remizy OSP w Laskach (2.04.09 r.) pod kierunkiem Henryki Dybich. Konkurs przeprowadzono w 3 kategoriach: na najwyższą, na najbardziej zieloną i na najładniejszą palmę. Pierwszą nagrodę za najwyższą dwu i pół metrową palmę - zdobyła Wiola Liszka. Drugą nagrodę otrzymała Anna Taborek, której palma wykonana była wyłącznie z zielonych roślin. Trzecie miejsce zajęła rzeczywiście przepiękna palma - Ireneusza Łaskawca. Wyróżniono Jowitę i Weronikę Mosur.

Uczestnicy konkursu ślą wiosenne uśmiechy do sponsora konkursu - sołtysa Zbigniewa Wisły.

... Opr. J.Frydrych

O historii Bolesławia

"Ognie w pirytach" wznowiono powieść z 1935 roku!

W Centrum Kultury w Bolesławiu powiało historią, która w piękny sposób wkomponowała się w teraźniejszość. Wszystko za sprawą wielkiego sukcesu wydawniczego jakim jest wznowienie książki Jana Waśniewskiego "Ognie w pirytach". O autorze, powieści oraz kularach jej wznowienia opowiadał czytelnikom Józef Liszka.

"Czekałem na ten dzień. Miałem ochotę wyrazić to co się stało. Książka ta jest wyjątkowa. Ma nie tylko nietypową treść ale i format oraz co ważne - twardą oprawę. Wszystko w zgodzie z oryginałem. To swoista opowieść o ludziach z naszego terenu, o historii, etnografii" - powiedział pan Józef.

Jan Waśniewski (1886-1945) - pisarz równy kunsztem Gustawowi Morcinkowi i Juliuszowi Kaden-Bandrowskiemu urodził się w Krążku-miejscem z dawien dawna związanym z olkusko-bolesławskim górnictwem rud cynku i ołowiu...

"Utwór pozwala nam zobaczyć świat wartości, pragnień, ambicji ludzi, żyjących w dopiero przed kilkadziesiąt laty odmienionych warunkach cywilizacyjnych i historycznych. Ludzi, którzy dla obecnych czytelników mogliby być rodzicami lub dziadkami" - twierdzi prof. dr hab. Zofia Budrewicz z Pracowni Edukacji Regionalnej Instytutu Filologii Polskiej w Krakowie.

... Beata Bazan-Bagrowska

OBIECUJĘ BYĆ DOBRYM ZUCHEM...



Dnia 12.02.2009 roku w Szkole Podstawowej w Bolesławiu odbyła się uroczysta Obietnica Zuchowa. Zuchy z gromady „Leśne Skrzaty”, prowadzonej przez druhenę Wandę Cieślak i z gromady „Błyskawica”, prowadzonej przez druhenę Monikę Chmielińską, miały zostać prawdziwymi zuchami i wejść w szeregi Związku Harcerstwa Polskiego.

Na uroczystość przybyli: zastępca komendanta hufca w Olkuszu podharcistrz Zbigniew Biały, harcistrz Kazimierz Michalik - przewodniczący komisji stopni instruktorskich, harcistrz Bożena Łukowska, druha Anna Gęgotek oraz rodzice, nauczyciele i uczniowie naszej szkoły.

Podczas obietnicy zuchy musiały przejść 6 prób, sprawdzających znajomość Prawa Zucha. Próby dotyczyły m.in. wiedzy o naszej ojczyźnie, była też próba dzielności, próba „wyparzania języka”, próba wypełniania swoich obowiązków oraz próba stawiania się dobrym i coraz lepszym zuchem.

Wszystkie zuchy znakomicie wykonały swoje zadania i zostały dopuszczone do złożenia obietnicy zuchowej. Obietnicę, którą odebrał podharcistrz Zbigniew Biały, zuchy składały słowami roty:

„OBIECUJĘ BYĆ DOBRYM ZUCHEM I ZAWSZE PRZESTRZEGAĆ PRAWA ZUCHA”

W ten sposób 38 uczniów naszej szkoły zostało przyjętych do ZHP, organizacji, w której można się bawić, zdobywać sprawności, stopnie i gwiazdki.

Po uroczystości zaproszeni goście, zuchy oraz rodzice udali się na poczęstunek. Było bardzo wesoło, goście i nasi najmłodsi uczniowie bawili się znakomicie i mam nadzieję, że dla wszystkich, a głównie dla zuchów był to wyjątkowy i niezapomniany dzień.

... Druha **Monika Chmielińska**



CENTRUM STOMATOLOGII EUROMEDIC

Lekarz dentysta **Agnieszka Knapik-Woźniak**

Zakres usług:

- ✓ leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
- ✓ leczenie endodontyczne (kancelowe)
- ✓ profilaktyka stomatologiczna
 - lakowanie
 - lakierowanie
 - fluoryzacja
- ✓ protetyka
 - protezy całkowite i częściowe
 - protezy szkieletowe
 - protezy nylonowe
 - korony i mosty (kompozytowe, porcelanowe)
- ✓ leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym (narkoza)
- ✓ chirurgia stomatologiczna

Godziny przyjęć:

poniedziałek 9-13 i 15-20

czwartek 9-13

piątek 15-20

- przyjmuje chirurg
szczękowo-twarzowy

Rejestracja: ☎ 696 428 700 ☎ 695 655 838

Sławków, ul. Mały Rynek 6 i 7

■ Pisane na paragonie...

Dziś na zdrowie postaw-odwiedź Inowrocław!

Inowrocław wyrósł z bursztynu i soli. Sól dała tu możliwość pracy i szybkiego rozwoju. Tęźnie solankowe i takież park z ogrodami są jego głównym choć trzeba przyznać, że nie jedynym bogactwem. To raj nie tylko dla kuracjuszy ale i mądrych, patrzących w przyszłość inwestorów.

"Żyjemy tym miejscem bo ono służy zarówno nam jak i kuracjuszom. Jako władze miasta zajmujemy się zagospodarowaniem terenu i upiększaniem go. Planów mamy dużo. Rewitalizacja miasta, utworzenie trzech stref. Uzbieramy grunty i chcemy oddać je pod dobrą opiekę - do zagospodarowania kompetentnym inwestorom. Warto wspomnieć tu o wielkiej życzliwości i wspaniałej współpracy z Marszałkiem Województwa." - twierdzi Prezydent Inowrocławia Ryszard Brejza.

Od najdawniejszych czasów sól była w cenie. Traktowano ją jako środek płatniczy. Konieczna do życia, wykorzystywana jako środek konserwujący żywność, była obok chleba składana w ofierze bogom. Do dziś zachował się zwyczaj witania wyjątkowych gości chlebem i solą. Im trudniej osiągalna, tym większą zyskiwała wartość. Homer nazywał ją pokarmem bogów, Platon opisywał jako substancję szczególnie miłą bogom. Wszak sól - jedyna spożywana przez nas skała - to twór doskonały. Od zarania dziejów kształtowała cywilizację. W Inowrocławiu sól nie tylko się wydobywa i spożywa... Przekonać się o tym można podczas zabiegów oferowanych przez inowrocławskie sanatoria: „Energetyk”, „Modrzew”, „Metalowiec 70” i „Solanki” Uzdrowisko. Jest tu czas na relaks w groyce solnej, skorzystanie z zabiegu hydrojet, miejscowych okładów borowinowych, inhalacji, masażu na stołach masujących, suchej sauny i kąpieli solankowych.

"Tak się złożyło, że czas radosnego dzieciństwa bardzo wyraźnie kojarzę właśnie z Inowrocławiem. Z tej uzdrowskiej miejscowości pochodzi część rodziny mojej mamy. Pradziadek był okulistą i mieszkał w eleganckiej willi nieopodal parku solankowego. Ja spędzałem tam ferie, wakacje, „czas bez dna tęsknoty, czas wybrzków i psoty”. Pomatu sobie ten mój Inowrocław zmitologizowałem, z wiekiem zacząłem traktować to miejsce jak rajski ogródek. Znowu Herbert: „lekkomyślnie opuszczamy ogrody dzieciństwa (...) nie wiedząc że odojdą na zawsze i że będzie ciemno”. Kraków był dla mnie ogromny, osiedlowy i szkolny. Dzieci nie fascynuje architektura, raczej poezja czerwonych „jelczy” (Kraków) i błękitnych „sanów” (Ino). I czas, który przemija, lecz nie zmienia. Inowrocław był tak solennie INNY, że ta inność została we mnie na całe życie." - stwierdził w jednym z wywiadów - prowadzonych przez Jerzego Armata Grzegorz Turnau.

O tym, że powyższe słowa nie są wypowiedziane na wyrost niebicie świadczy fakt, iż Inowrocław znalazł się też wśród 100 najlepszych miejsc do zamieszkania w Polsce według rankingu przeprowadzonego przez tygodnik „Wprost” !!! Lista ta zawiera miejscowości, dzielnice miast oraz inne tereny, gdzie najbardziej opłaca się kupić działkę lub dom. Ceny nieruchomości zlokalizowane w miejscach z listy będą wg specjalistów rosnąć najszybciej i najwięcej będzie można tam zarobić na wynajmie.

Warto wspomnieć, że najatrakcyjniejsze miejsca do zainwestowania wytypowane zostały na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród ekspertów od nieruchomości.

Diennikarska ciekawość zmusza mnie do zainwestowania się w klimacie tego miasta, drażnieniu jego historycznych tajemnic, nasyceniu się jego urokiem. Chłonę tu miasto całą sobą - serwując sobie spacer za spacerem.

Na pierwszy rzut oka widać, że stolica Kujaw Zachodnich rozkwita niczym oryginalne dywany kwiatowe pysznące się w Parku Solankowym. Wtajemniczeni twierdzą, że rokrocznie sadzi się tu blisko 200 tysięcy najlepszej jakości kwiatowych cebulek. W pobliżu tężni solankowej pyszni się aleja mło-



Prezydent Inowrocławia Ryszard Brejza i Grzegorz Turnau sadzą drzewko w Honorowej Alei Dębów w Inowrocławiu

dziutkich drzewek... Ponoć pomysłodawcą inicjatywy utworzenia Honorowej Alei Dębów jest sam Prezydent Inowrocławia Ryszard Brejza!

Zarówno miejscowi jak i kuracjusze chętnie opowiadają mi jak to pierwsze drzewko posadziła tu lubiana aktorka Irena Kwiatkowska. Chwilę później dowiaduję się, że wyrosnąć kolejnym dębom pomogli: kompozytor Wojciech Kilar, lekkoatletka Irena Szewińska, Honorowy Obywatel Miasta Inowrocławia - archeolog prof. dr hab. Aleksandra Cofta-Broniewska, Grzegorz Turnau, Dorota Miskiewicz, Olga Bończyk, Zbigniew Zamachowski, Zbigniew Wodecki, Wojciech Malajkat, Maciej Stuhr oraz Michał Nesterowicz, Michał Rusinek (autor tekstów do „Suity Inowrocławskiej”) i Piotr Ferster (dyrektor „Piwnicy pod Baranami”). Głośno było o tym, że w imieniu Anny Marii Jopek (która ze względu na ważne sprawy rodzinne nie mogła przybyć na koncert) drzewo zasadzili wspólnie Prezydent Ryszard Brejza i Grzegorz Turnau. W alejce dębów inowrocławskim słońcem delektują się także drzewa światowej sławy kompozytora i dyrygenta Krzysztofa Pendereckiego, aktorów: Joanny Brodzik, Beaty Kawki i Bogusława Lindy, piosenkarek: Justyny Steczkowskiej i Natalii Kukulskiej. Słynnymi stały się w tych okolicach turnieje tenisowe rozgrywane przez Marcina Dańca, Stana Borysa, Wojciecha Malajkata.

Inowrocław to piękne uzdrowsko-przemysłowe miasto. Liczebne, gęsto zaludnione ale ciche. Urokliwe, pełne zaskakujących niespodzianek i tajemnic.

Z współczesnymi gwiazdami świetnie dogadują się tu ciekawe osobistości historyczne. Patronką i ulubioną postacią historyczną Inowrocławian jest Królowa Jadwiga. Według tradycji spisanej przez kronikarza Jana Długosza w kościele św. Mikołaja - podczas swojego pobytu 10 czerwca 1397 roku królowa Jadwiga przepowiedziała rychłą klęskę wielkiemu mistrzowi krzyżackiemu - Konradowi von Jungingen. Z tych okolic pochodzi kardynał Józef Glomp.

W tych stronach urodził się Jan Kasprówic i Stanisław Przybyszewski. O tych i wielu innych pisarzach można wiele dowiedzieć się w Muzeum Kasprówicza.

W inowrocławskim parku Solankowym można spotkać... generała Władysława Sikorskiego. Generał waży ok. 400 kg gdyż cały jest z bąru. Siedzi

na ławeczce, gdzie Inowrocławianie nie bez powodu go usadowili. Generał w 1930 roku zakupił resztówkę ziemi (80 hektarów) w pobliskim Parchaniu. W parku Solankowym często bywał i odpoczywał.

Jak widać - władze umiejętnie splatają tu historię z współczesnością w atrakcyjny kujawski warkocz. Obok zabytków i pomników stanie tutaj park linowy a w planach jest i stworzony z rozmachem projekt oświetlenia tężni. Samorządowcy wiedzą, że w dobrej strategii pewne rzeczy wymagają swojego miejsca w ... odpowiednim czasie. Czuwają nad tym by utrzymać uzdrowski charakter miasta i jednocześnie nie zatrzymywać jego rozwoju. Wszak o atrakcyjności Inowrocławia decydują jego krajoznawcze i uzdrowsko-walory.

Perełką architektury jest romański kościół Imienia Najświętszej Marii Panny z przepiękną rzeźbą Uśmienionej Madonny. Większość inowrocławskich zabytków architektury stanowią kamienice mieszczańskie. W śródmieściu zachowało się kilkanaście domów z końca XVIII i początków XIX wieku. Warto zwiedzić okoliczne miejscowości: Markowice, Strzelno, Kruszwice ze słynną Mysią Wieżą i legendą o Księciu Popiele oraz przeuroczym Gopłem, po którym można popływać niezwykle urokliwej Rusalką. Dom rodziny Jana Kasprówicza w Szymborzu. Gdyby to było możliwym - spakowalabym dla Was niebieską Goplą i szum trzciny, smak staropolskich wędlin przyprawianych w staropolski sposób naszymi ziołami i aromat szarlotki na ciepło z bitą śmietaną i budyniem wprost z kawiarni "Róże, fiołki i aniołki"

Piszę ten tekst i nie mogę się od niego oderwać. Tyle mam Wam jeszcze do opowiedzenia! Kto wie może napiszę kiedyś o tym mieście książkę. Wszak te okolice nazywane są Zagłębiem Drukarstwa. Przyczynił się do tego w znacznym stopniu niezwykle człowiek - Tadeusz Chęsy, który we własnym wydawnictwie powołał do życia Muzeum Drukarstwa i Historii Inowrocławia. „Ważne jest to co Klient urwa za za ważne” tak brzmi przewodnie hasło ZPW „PO-ZKAL”, które jest jednym z najnowocześniejszych przedsiębiorstw poligraficznych w naszym kraju. To właśnie tutaj drukowana była Konstytucja Rzeczypospolitej.

„Sól i uczucia chronią nas od zepsucia” - napisał Jan Sztaydynger. Fraszka ta idealnie komponuje się z klimatem Inowrocławia.

Pisząc powyższe miałam na myśli wszelkiego rodzaju zdrowie. Ciała, ducha a nawet... naszych finansów. Wszak... Inowrocław Was poruszy - ma coś dla ciała, ma coś dla duszy!

*** Beata Bazan-Bagrowska

PS. Serdecznie dziękuję paniom Małgorzacie Borowskiej, Marzenie Kalczyńskiej-Mbam i Ewie Rapickiej z Referatu Kultury i Promocji Urzędu Miasta Inowrocławia za życzliwość i pozytywną energię - włożoną w tegoroczne Press Tour Pod Tężnią!

PS.2. A może to pomysł na nietypowe spędzenie majowego weekendu?

PS 3. W ostatni weekend lipca br. w scenarii Tężni Solankowej odbędzie się tradycyjnie już koncert Grzegorza Turnaua „III Inowrocławska Noc Solankowa”.

A może... http://www.inowroclaw.pl/index.php?news_id=2662

■ W poszukiwaniu prawdy historycznej ...

O śmierci pułkownika F. Nullo

W literaturze spotyka się różne wersje o śmierci i pochówku bohatera spod Krzykawki.

Jedna z nich mówi, że po tym jak został trafiony kulą kozacką - odwieziono go do olkuskiego szpitala i tam zmarł na stole operacyjnym podczas próby usuwania kuli z okolicy serca. Inna wersja; że po śmiertelnej ranie zwłoki zostały pogrzebane na polu walki, następnie po jakimś czasie ekshumowane. No i jeszcze inne wersje, że prochy Pułkownika zostały przewiezione do rodzinnego Bergamo lub do Warszawy. W sześćdziesiątą rocznicę śmierci Nullo 5 maja 1923 roku była wprawdzie koncepcja przeniesienia prochów do Warszawy. Jednak mieszkańcy ziemi olkuskiej powiedzieli Warszawie - kategorycznie NIE! „Niech Warszawa stawia pomnik Nullowi, a my prochy nie damy, chyba gdyby ich zażądało Bergamo!...”

O tym, że Nullo nie zmarł na stole operacyjnym w oluskim szpitalu świadczy metryka zgonu z 9 maja 1863 roku zapisana w aktach stanu cywilnego parafii w Olkuszu, cytuję jej fragment: „że pod wsią Krzykawką, skutkiem zaszłej utarczki wojennej w dniu piątym maja roku bieżącego, o godzinie niewiadomej umarł Franciszek Nullo...” Śmierć Pułkownika opisał Adam Ostrowski w książce „Francesco Nullo Bohater Polski i Włoch” s. 140. „Pocisk przebił pas od szabli i kierując się w górę trafił w samo serce.

„So mord! (jestem zabity!) - zdążył tylko powiedzieć bohaterski galibardczyk i zakończył życie” Naoczny świadek okoliczności śmierci Fr. Nulla A. Procner relacjonował (ditto):

- „Uczestniczyłem w organizacji tego pogrzebu. Udałem się do Bolesławia i do rządcy tychże dóbr (pana Grunwalda), który zabrawszy ciało z placu boju, złożył takowe chwilowo w stodole i polecił zrobić trumnę...” Na trzeci dzień odbył się pogrzeb, w którym uczestniczył A. Procner.

Mój pradziadek Antoni Kubański opowiadał mi przed drugą wojną światową o bitwie pod Krzykawką. Nie pamiętam wszystkiego ale dobrze zapamiętałem jej fragment, który spróbuję odtworzyć:

Mieszkaliśmy wtedy w Bukowni na Świniej Górze. Pamiętnego dnia przyszliśmy do Krzykawki z ojcem, który miał tu przyjaciela Kolczyka. Podczas pobytu u niego - było już chyba po bitwie - przyszedł sołtys z Kozakiem, polecieli przygotować zaprzęg i snopek słomy i jechać z nimi na Podlaskę, w ramach podwoju, celem przewiezienia do Bolesławia poległych w bitwie powstańców. Pamiętam - mówił pra-



dziadek - jak wieziono przez Krzykawę dwóch zbroczonych krwią żołnierzy.

Opowiadanie mojego pradziadka pokrywa się dokładnie z opisem Adama Ostrowskiego co do miejsca pierwotnego złożenia zwłok Nulla w Bolesławiu.

A więc Nullo :

1. Poległ pod Krzykawką i nie był operowany w Olkuszu.
2. Nie był pogrzebany na polu bitwy.
3. Spoczywa na Starym Cmentarzu w Olkuszu a nie Warszawie, ani też w Bergamo.

... Józef Liszka



**Wszystkim Strażakom
z okazji ich święta
życzymy szczęścia,
zdrowia i sukcesów
w każdej
dziedzinie życia**

Przewodniczący
Rady Gminy Bolesław

Mirosław Wójcik

Wójt Gminy
Bolesław

Ryszard Januszek

■ Raid po ziemnych korytarzach

Śladami legend Wielickiej kopalni

Początki powstania Kopalni Soli w Wieliczce sięgają średniowiecza. Skryte pod miastem złoża soli wabią swym pięknem i zachęcają do odwiedzin. I tak zwały klasy I - III Szkoły Podstawowej w Podlipiu. 18 marca br. Pokonaliśmy 320 schodów prowadzących w głąb ziemi, by móc zachwycić się urokiem „solnego miasta”. Przemierzaliśmy około 3,5 km podziemnych korytarzy położonych na głębokości 135 m. Gdzie po drodze napotkaliśmy przepiękne solne tablice, urokliwe jeziora, komory z ogromnymi sprzętami i urządzeniami, służącymi niegdyś do wydobywania soli. Dzięki temu poznaliśmy jak ciężka jest praca górnika. Oni to właśnie pozostawili po sobie swój ślad w postaci wspaniałych rzeźb i trójwymiarowych płaskorzeźb solnych widniejących między innymi w kaplicy świętej Kingi.

W wędrowce wśród solnych korytarzy towarzyszyły nam legendarne postacie kopalni: Skarbnik, księżna Kinga, a nawet pracowite krasnoludki, które choć tak małe - świetnie radziły sobie w kopalni. Podróż w podziemia wzmogła u małych turystów apetyty, więc przed powrotem zaspokoiłmy głód w podziemnej restauracji, po czym „szalona winda” wywiozła nas na powierzchnię. Pełni nowych wrażeń, z wypiekami na twarzach i zapasem soli na najbliższy rok pomaszzerowaliśmy do autokaru.

Wszystkich miłośników podziemnych wędrowek zachęcamy do zwiedzania Kopalni Soli w Wieliczce, może i Wam uda się spotkać dobrego ducha kopalni...

... Marta Szreter

■ Piesza wędrówka szlakami Jury



XXXVI Rajd „Przebiśnięgom na spotkanie” Kromołów 2009

Organizatorem rajdu był oddział PTTK w Zawierciu. Wśród uczestników była nasza grupa, czyli uczniowie ze szkół wchodzących w skład Zespołu w Podlipiu oraz gimnazjaliści z Bolesławia wraz z opiekunami: E. Ciuraszkiewicz, D. Filipek i B. Swoboda.

Dla nas piesza wędrówka rozpoczynała się w Podzamczu, z którego skierowaliśmy się na Górę Birów. Tam, słuchając przewodnika, spacerowaliśmy po zrekonstruowanym średniowiecznym grodzie, podziwiając jednocześnie panoramę roztaczającą się ze wznieśnienia.

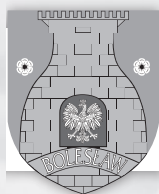
Następnie zielonym szlakiem doszliśmy do Kromołowa, obecnie dzielnicy Zawiercia. Na placu koło szkoły spotyka-

ły się wszystkie grupy rajdowe. Każdy uczestnik otrzymał słodczyce i pamiątkową plakietkę, a szkoła dyplom. Rajd się zakończył i mogliśmy wrócić do domów.

I chociaż w lesie, mimo usilnych starań, nie znaleźliśmy przebiśnięgów (te dopiero ujrzelśmy w jednym z kromołowskich ogródków), wędrówka w ciepłych promieniach wiosennego słońca, rozmowy i żarty sprzyjały miłej atmosferze.

I jak po każdej imprezie zostały wspomnienia. Na pewno dobre, skoro zadeklarowaliśmy udział w kolejnym rajdzie, w maju.

... D. Filipek, J. Cebo



Gmina Bolesław – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej realizuje w 2009 r. projekt systemowy z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Priorytet VII Promocja integracji społecznej
Działanie: 7.1.

Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji
Poddziałanie: 7.1.1.

Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Tytuł projektu:

„Program aktywizacji społecznej i zawodowej w Gminie Bolesław”

Okres realizacji: od 01.02.2009 r. do 31.12.2009 r.

Celem ogólnym projektu jest zwiększenie aktywności zawodowej osób bezrobotnych, będących długotrwale klientami pomocy społecznej.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Program Aktywizacji społecznej i zawodowej w Gminie Bolesław

Od lutego 2009 r. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bolesławiu rozpoczął realizację projektu „Program aktywizacji społecznej i zawodowej w Gminie Bolesław”.

Projekt finansowany jest przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Celem projektu jest zwiększenie aktywności zawodowej osób bezrobotnych będących długotrwale klientami pomocy społecznej.

W ramach projektu przeprowadzono trening umiejętności psychospołecznych oraz trening kompetencji i umiejętności społecznych. Zajęcia prowadzone były przez psychologa i pracownika socjalnego.

Od maja 2009 r. przez 6 miesięcy grupa uczestniczyć będzie w zajęciach Centrum Integracji Społecznej. Zakres i formę reintegracji zawodowej i społecznej ustalone zostaną wg indywidualnego programu zatrudnienia socjalnego. CIS wyposażony beneficjentów w kwalifikacje zawodowe zgodnie z zapotrzebowaniem lokalnego rynku pracy.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



ZŁOTE GODY W NASZEJ GMINIE

Prezentujemy Państwu dziś fotografie jubilatów z terenu Gminy Bolesław, obchodzących 50-tą rocznicę pożycia małżeńskiego w 2008 roku. Najserdeczniejsze gratulacje i życzenia niechaj przyjmą takie pary małżeńskie jak:

Halina i Jan Borówka, Wanda i Stanisław Cebo, Maria i Jan Cieślak, Krystyna i Wiktor Ćmiel, Henryka i Bogusław Foltyn, Daniela i Edward Grzebinoga, Wacława i Zygmunt Kondek, Barbara i Witold Kowalscy, Maria i Feliks Krawczyk, Teresa i Stanisław Liszka, Irena i Zenon Łaskawiec, Stanisława i Józef Mołęda, Maria i Marian Łaskawiec, Zofia i Alfred Mołęda, Janina i Tadeusz Moń, Kazimiera i Ryszard Polak, Janina i Jerzy Probiez, Barbara i Jan Skubis, Maria i Władysław Staniec, Władysława i Bogusław Suwalscy, Halina i Jan Śródula, Anna i Jan Wilk, Rozalia i Jan Zięba, Maria i Władysław Zięba.

Te wspólne 50 lat to symbol wierności i miłości rodzinnej, to dowód wzajemnego zrozumienia i istoty związku małżeńskiego, to wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń.

Za zgodność pożycia małżeńskiego, za trud pracy i wyrzeczeń dla dobra swych rodzin założonych przed pół wiekiem, za wychowanie dzieci, za noce przy nich nieprzespane, za cierpienia, łzy, radości, za każdy siwy włos na ich skroni Jubilaci zostali odznaczeni przez Prezydenta

Aktu dekoracji dokonał wójt Gminy Bolesław - Ryszard Januszek wraz z naszymi samorządowcami.

Spotkanie odbyło się w sympatycznej atmosferze. Były gratulacje, kwiaty, pamiątkowe dyplomy, życzenia oraz tradycyjna lampka szampa. Po części oficjalnej Dostojni Jubilaci zostali zaproszeni przez nasze władze na wspólny poczęstunek oraz miłą chwilę wspomnień.

... BBB

Fotogaleria

Pierwsza ale nie ostatnia Biesiada KGW Bolesław!

17 kwietnia 2009 r. 64 ujmujące panie z Bolesławia i Hutek bawiły się wśmieszenie podczas pierwszej ale nie ostatniej Biesiady Koła Gospodyń Wiejskich w Bolesławiu. To niecodzienne spotkanie odbyło się w budynku remizy OSP Bolesław.



„Nastąpił podział ról. Kilka pań zadeklarowało się do przygotowania imprezy i zrobiło to doskonale” – mówi Małgorzata Czubajewska - Przewodnicząca Koła.

„W kolejne spotkanie włożą swą pracę inne panie. W taki sposób dzielimy w naszym Kole role” – dodaje radna Ewa Dychtoń.

Do suto zastawionego stołu zaproszono gości honorowych: nauczycielkę Mirosławę Czerniak, prezesa OSP Bolesław Stanisława Lekstona oraz sołtysów Bolesławia i Hutek: Marię Nidzińską i Andrzeja Krzemieńskiego.

Zadowolone uczestniczki biesiady serdecznie dziękują radnemu Stanisławowi Lekstonowi za ufundowanie muzyki, którą grał Zbigniew Rudawski a także wielu innych niespodzianek.

Panie dziękują także za ogrom tulipanów jakie pan Stanisław wręczał w Bolesławskim Dworze podczas tegorocznego Dnia Kobiet. Warto wspomnieć, iż pan Lekston był inicjatorem reaktywacji KGW Bolesław.

... BBB



